Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 26 Katowice, 20 grudnia 1931 Rok V

Wywiad u przyszłego króla

Poznałem go w skromnym warsztacie szewca. Siedział zagłębiony w czytaniu, a od czasu do czasu podnosił zwichrzoną czuprynę z nad kartek gazety i zamyślonem okiem wybiegał poza okno. Czytanie i myślenie powtarzało się tak rytmicznie, że zwróciło moją uwagę. Wydawało mi się, że zastanawiał się nad każdem przeczytanem zdaniem.

Ojciec jego miał warsztat szewski i już po normalnych godzinach pracy naprawiał „na poczekaniu" obcas, który wykręcił mi się niespodziewanie na jakimś załomie bruku. Czeladnicy rozeszli się już do domów, w warsztacie więc była cisza i dlatego widocznie schronił się tu jedynak majstra.

— Cóż ty robisz — zapytałam chłopca po pewnej chwili obserwacji.

— Myślę co odpowiedzieć na ankietę.

— Cóżto za ankieta?

— Jestem druhem w tutejszem SMP — odpowiedział chłopiec. — Nasza gazeta „przyjaciel Młodzieży" ogłasza co pewien czas ankiety, na które czytelnicy odpisują do redakcji. W tym roku muszę zostać królem. Trzeba się więc dobrze namyślić nad odpowiedzią.

— Królem czego? — zapytałam ubawiona.

— Królem ankiet! — odparł z dumą. W zeszłym roku został nim druh Zieliński z Płockiego. Wziął udział we wszystkich ankietach „Przyjaciela" i zdobył tytuł króla. Postanowiłem odebrać mu berło i koronę i sam zasiąść na tronie królewskim!

— Cóż ci z tego przyjdzie? Sądzę, że to jakiś zwykły tylko tytuł.

— Mnie nie chodzi o pieniądze — szarpnął się zgorszony. Ja się przez to kształcę — dodał z dumą.

Przyznam się, że mnie ta prosta odpowiedź zawstydziła.

— Powiedzże mi, czegoż ty się nauczysz przez te ankiety?

— Przedewszystkiem nauczę się patrzeć na życie i spostrzegać w niem różne zdarzenia, koło których przechodziłem dawniej obojętnie. Równocześnie uczę się myśleć, bo zastanawiam się nad przyczynami i skutkami tych zdarzeń i rolą jaką odgrywają w życiu człowieka, rodzin i całego społeczeństwa. Przez zastanawianie się odróżniam dobre od złego. Kształcę sobie zatem sąd o wielu rzeczach. Przestanę więc być bezmyślnem stworzeniem, co tylko nad korytkiem się nachyla i w niem widzi cel swego życia.

— Ho, ho, widzę, że z ciebie kawał filozofa.

— Nie proszę pani. Filozofem nie chcę być. To za mało.

— A czemże chcesz być, ty ambitna sztuko!

— Chcę być człowiekiem czynu. Odpowiadając na ankietę nie wystarczy filozofować, krytykować, ale trzeba jasno sobie zdać sprawę z tego, co należy w tym a tym wypadku zrobić, aby było lepiej, aby było dobrze. Muszę powiedzieć zawsze co ja mogę zrobić w tej dziedzinie, co może zrobić moja rodzina, moje SMP., władze i t. p. zależnie od tego o jakie to sprawy chodzi.

— No, a potem?

— Potem musze to w czyn wprowadzić, bo z mędrkowania samo nic się nie zrobi.

— A jakiż to temat twej ankiety?

— Obecna dotyczy prawdziwej miłości w rodzinie. Wie pani, nie takiej „ślepej" czy „małpiej" ale prawdziwej. Muszę więc zastanowić się nad tem, jaki powinien być stosunek rodziców do dzieci, dzieci do rodziców, rodzeństwa między sobą i t. p. Muszę to opisać na przykładach z życia.

— I idzie ci to jak po maśle?

— Oj, nie bardzo. Ale to głupstwo. Za pierwszym razem jest zawsze trudno, ale potem idzie coraz gładziej i po napisaniu szeregu odpowiedzi na ankiety, będę umiał myśli moje ujmować w porządne zdania. To dużo znaczy, bo często przecie coś się niby myśli a nie wie się jak to wypowiedzieć.

— Czy chcesz może zostać mówcą?

— Ej nie, gdzieżtam! Będę szewcem jak ojciec, ale potrzebne mi to jest do dyskusji.

— A gdzie masz do niej okazję?

— W SMP. mamy stale pogadanki i zebrania dyskusyjne. Dawniej to nikt z nas ani pary z ust nie puścił, ale odkąd bierzemy udział w ankietach, wiemy o czem mówić i umiemy to lepiej wyrazić.

— Lubisz chodzić na wykłady?

— Na wykłady nie bardzo, bo trudno jest tak długo uważać jak jeden prelegent mówi i czasem jak się jest bardzo zmęczonym to się i drzemkę utnie, gdy na sali duszno i prelegent długo ględzi. Wolę pogadanki dyskusyjne, bo wtedy ciągle muszę uważać, odpowiadać na pytania i znacznie lepiej wówczas pamiętam treść, która po wykładzie zwykle wylatuje jak wróbel z głowy.

— A nad czemże wy dyskutujecie?

— Także nad ankietami. Najpierw piszemy do redakcji. To nas zmusza do przemyślenia wszystkich pytań. Potem jest na ten sam temat dyskusja na zebraniu i jestem już do niej dobrze przygotowany. Wymiana zdań i poglądów idzie wtedy o wiele łatwiej, a nasz prezes, który prowadzi dyskusję, niczem dyrygent w orkiestrze, doprowadza nas do właściwych wniosków i postanowień.

— Jakież tematy przerobiliście dotychczas?

Szczęśliwych Świąt
i pomyślności w Nowym Roku

daj Panie Boże Wam wszystkim, w szczególności zaś naszemu ukochanemu Arcypasterzowi oraz tym, z którymi wiąże nas miłość!

Druhny i Druhowie SMP.

— Zaczęliśmy w roku 1930 od bardzo interesującej ankiety na temat „Jak się ludzie bawią w Polsce." Potem była ankieta „Co sądzisz o pijaństwie". Dalej cykl o „Radości w rodzinie, przy pracy i w rozrywkach." Obecnie przyszła kolej na prawdziwą miłość bliźniego, bo doszliśmy do przekonania, że źródłem radości nie jest tylko sama zabawa, ale także dobre uczynki spełniane dla otoczenia. Pierwsza ankieta z tej serji dotyczy „miłości w rodzinie", bo rodzina człowiekowi najbliższa.

— I dużo was tak pracuje nad temi ankietami?

— Nasza centrala w Poznaniu, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, dostała przez 1930 i 1931 rok około 2.000 odpowiedzi z całej Polski na ogłaszane w swych czasopismach ankiety. Zieliński z Płockiego został królem. Teraz ja nim muszę być.

— To pracujecie nie na żarty w tem waszem SMP.

— Antek, skoczno do matki po pastę — przerwał naszą rozmowę ojciec, który w międzyczasie uzdrowił mi obcas.

— Chłopiec wybiegł z warsztatu. Zapanowała chwila ciszy.

— Dzielnego ma pan syna, — rzekłam wkońcu w zamyśleniu.

Mistrz uśmiechał się z dumą pod zrudziałym wąsem.

— Takie czasy. Oświata dla wszystkich, to się i szewczyna do niej garnie — odparł skromnie.

Wracałam do domu w zamyśleniu. Mówi przysłowie: „Przypadki chodzą po ludziach". I mnie naszedł taki przypadek, w słotny, jesienny dzień listopadowy. Rozmowa z kandydatem na króla — w suterynie szewca!

Błogosławiony bądź dwudziesty wieku, w którym takie przypadki są możliwe! A może to wyjątek, co nie stanowi o niczem, nie potwierdza żadnej reguły? Co jednak sądzić o wyjątku, który można poprzeć cyfrą 2.000 listów ankietowych, które po żelaznych szynach gnały do Poznania ze wszystkich zakątków Polski, z Małopolski i z Pomorza, z Pińszczyzny i z kopalni śląskich, listów pisanych ręką niewprawną, przyzwyczajoną do młota, kielni, kosy i kilofa, listów, w których młodzież przez nikogo nie zmuszona, uczyła się patrzeć na życie, oceniać zło i dobro, rozumować i wnioskować logicznie, myśli swe ujmować w słowa, popierać je przykładami z życia i dochodzić do postanowień praktycznych: chcę żyć tak jak dyktuje mi moje sumienie katolika.

Zjazd rady naczelnej SMP.

Dnia 4 grudnia rb. ukończył się w Poznaniu czterodniowy zjazd rady naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Obrady te odbyły się pod protektoratem J. Em. ks. kardynała Prymasa, zastąpionego przez J. E. ks. biskupa Dymka, i w obecności przedstawicieli wszystkich 28 związków SMP z terenu całej Polski oraz szeregu zaprzyjaźnionych organizacyj i gości.

Zjazd tej największej w Polsce organizacji młodzieży, liczącej 185 tysięcy członków, zaszczycił p. Prezydent Rzeczypospolitej, delegując jako swego przedstawiciela p. wicewojewodę Kauckiego z Poznania. Pozatem z kancelarji cywilnej p. Prezydenta wydelegowany był na cały zjazd p. dr. Wielopolski. P. minister spraw wojskowych wydelegował jako swego zastępcę p. pułk. Sokołowskiego, zarazem przedstawiciela państwowego urzędu W. F. i P. W. oraz DOK Poznań. Z ramienia p. ministra pracy i opieki społecznej przybył p. dr. Macke. Kuratorjum poznańskiego okręgu szkolnego reprezentował p. dr. Hasiński.

Poza sprawami ogólno-organizacyjnemi omówiono specjalnie zagadnienia przysposobienia rolniczego młodzieży, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz oświaty pozaszkolnej. Dyskusja w tych dziedzinach była bardzo obszerna. Prawie na wszystkich terenach Polski wyłaniają się najróżnorodniejsze przeszkody. Mimo trudności osiągnięto znaczny dorobek, stanowiący poważną wartość dla narodu i państwa.

Wyjaśniono dalej cały szereg zagadnień, dotyczących Akcji Katolickiej, omawiając kwestje ujednostajnienia i pogłębienia programu pracy, kształcenia elity i przechodzenia starszych członków SMP do katolickich organizacyj dorosłych. Roztrząsano też sprawę pomocy moralnej i materjalnej dla młodzieży, dotkniętej bezrobociem, a także dyskutowano obszernie o ruchu oszczędnościowym i spółdzielczym, rozwijającym się z roku na rok coraz lepiej w szeregach SMP.

Obrady były nadzwyczaj interesujące i ożywione rzeczową dyskusją. Wykazały one, jak wielkie trudności i przeszkody przeciwstawiają się w obecnych czasach działalności tej tak pożytecznej i dobrze prowadzonej organizacji, pozbawionej niestety w ostatnich czasach prawie zupełnie subwencyj państwowych. Z obrad i gruntownie obmyślanych rezolucyj można było wyczytać świadomość tych trudności, a zarazem wolę wytrwania na posterunku. Niewątpliwie społeczeństwo polskie wezwaniu tej organizacji o współpracę i pomoc finansową w należytej mierze uczyni zadość.

Bądź dobrym żołnierzem!

Przełożył A. Zgierski.
(Rady dla poborowego i młodego żołnierza.)
(Ciąg dalszy)

Obowiązki względem samego siebie.

Masz ciało i duszę; zacznijmy od ciała.

Twym obowiązkiem jest dbać o swoje ciało, strzec je od chorób, znieczulić na trudy i zahartować. Już przedtem podkreśliłem ci ten obowiązek mówiąc o czystości. Nie pozwalaj splamić swego ciała żadnym dotykiem nieczystym.

Pamiętaj, żeś powinien utrzymywać w czystości swe ubranie. Dbaj o nie.

Na manewrach i na wsi, gdzie łóżko jest prawie nieznane, trzeba tem większej troski o zdrowie.

Dano ci oręż, karabin lub szablę. Dobrze go utrzymuj — i umiej nim władać. Może będziesz miał konia. W takim razie doglądaj go i kochaj.

Wszędzie i zawsze jak najbardziej wystrzegaj się chorób.

Lecz masz ponadto duszę; dbaj o nią bardziej, niż o ciało. Chroń od splamienia i chorób, utrzymuj w czystości i zdrowiu.

Wiedz jednak dobrze, że tylko wola grzeszy. — Gdybyś więc w ciągu całego dnia i nocy doznawał pokus, jeśli jednak nie zezwalasz na nie, gdy nie masz złego pożądania, nie grzeszysz. Jakże wielu młodzieńców myśli, że szatan ich pokonał, choć wcale nie zgrzeszyli, jedynie wskutek przypuszczenia o swoim upadku! Niema upadku tam, gdzie niema zgody na upadek, dobrze to sobie zapamiętaj. Nie składaj więc nigdy swego oręża, zwłaszcza oręża religijnego!

Czasem nawiedzi cię smutek; zwalcz go myślami pogodnemi i ufnością w Boga. — Pokusy szatańskie nieraz podniecą twoją wyobraźnię i zmysły znacznie więcej, niż złe rozmowy, słyszane mimowoli; przyjdą ci na myśl różne rzeczy nieskromne. Zachowaj spokój, walcz, módl się do Najświętszej Panny; nigdy nie zezwalaj; oddalaj od siebie szatana, pracuj; pomagaj innym lub użyj godziwej rozrywki. Gdy ci się wyda, żeś zgrzeszył i że dalszy opór jest niemożliwy, wiedz, że to podstęp szatana, który pragnie cię zniechęcić.

Gdy wreszcie naprawdę zgrzeszyłeś, powstań zaraz i zacznij walkę na nowo.

Jeszcze raz powtarzam, dbaj o swoją duszę!... Nie dopuszczaj do swych myśli trucizny, płynącej ze złych powieści, piosenek lubieżnych lub przeciwreligijnych, z książek bezbożnych, widowisk nieskromnych i pism niemoralnych. Dobre książki czytaj, lecz nie plam duszy czytaniem książek złych, które występni literaci piszą dla psucia innych i zbogacania się ich kosztem.

Miej zwłaszcza wielkie nabożeństwo do najświętszej Panny Marji; ona jest twoją Matką i będzie tobą się opiekować. Wiedz, że ona bardzo kocha żołnierzy, ta nasza Królowa niebieska!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Doniesienia Związku SMP.

Na rekolekcje dla druhów, które się odbędą, jak już donieśliśmy w ostatniej Młodzieży Katolickiej, w Brzezinach Śl., prosimy jaknajliczniej się zgłosić. Przedewszystkiem z rekolekcyj winni korzystać druhowie z przemysłowego okręgu, gdyż mogą się tamdotąd dostać nawet pieszo. SMP. Siemianowice zgłosiło aż 10 druhów. Brawo!!

Rekolekcje zamknięte dla druchen odbędą się w Kokoszycach w dniach od 2 do 6 stycznia 1932 r. Rekolekcje połączone będą z kursem organizacyjnym. Termin zgłoszeń do 21. XII. br. Dotąd jako pierwsze zgłosiły się druchny z Jaworza, Łysek i Pruchnej.

Kurs organizacyjny dla członków zarządu odbędzie się od 25 wieczorem do 27 bm. w Kokoszycach. W kursie tym mogą brać udział członkowie zarządu SMP., starsi druhowie i członkowie patronatu. Związek przypuszcza, że SMP. z najbliższej okolicy chętnie skorzystają z tak rzadkiej sposobności uczestniczenia w kursie. Druhowie ci mogą w domu sypiać, a przez dzień być na kursie i obiedzie w Kokoszycach.

Okręg Cieszyński. Dzisiaj zostaną rozegrane w Skoczowie zawody drużynowe i indywidualne w ping-pongu o mistrzostwo okręgu cieszyńskiego. Zawodami kieruje naczelnik okr. druh K. Drożdż. W zawodach biorą udział: SMP. Goleszów, Kamienica i Skoczów.

Ping-Pong. W niedzielę, 13 bm. rozegrano w okręgu mysłowickim pomiędzy SMP. Mysłowice — SMP. Janów pierwsze zawody o mistrzostwo w ping-pongu, które zakończyły się pięknem i łatwem zwycięstwem SMP. Mysłowice w stosunku 6:0. Zawody odbyły się w Mysłowicach w Zakładzie ks. ks. Salezjanów.

Skarbnicy zasługują chyba w podobny sposób na pochwałę jak piłkarze, szachiści i t. d., o ile dochodzą do mety. Takich to właśnie skarbników mają następujące SMP.: Brenna, Bronów, Chybie, Dziedzice, Kończyce Małe, Ligota (Śl. Cieszyński), Międzyrzecze Górne, Ochaby, Pruchna, Puńców, Katowice-Dąb, Katowice-Katedra, Katowice N. M. P., Katowice-Załęże, Mała Dąbrówka, Siemianowice (św. Krzyż), Halemba, Bielszowice, Ruda, Kongregacja, Hajduki Nowe, Mokre, Radostowice, Wodzisław, Jedłownik.

Piśmienne podziękowania za nagrody p. r. z 1931 r. nadesłały: SMP. żeńskie: Kamienica, Rudzica, Mazańcowice, Suszec; męskie: Kamienica i Radostowice.

Drzewka owocowe jako nagrody w konkursach w br. zostały wysłane w następujących odmianach: **I.-sza nagroda, 5 drzewek piennych:** 2 grusze odmiany: Dobra Szara i Magdalenka letnia; 3 jabłonie odmiany Renet Sandsberska, Sord Grosvenor i Głogówka. **II-ga nagroda 3 drzewka pienne:** Czereśnia odmiany: Czarna Chrupka (Śl. Cieszyński) i odmiany Rotterta brunatna olbrzym (Śl. Górny), oraz 2 jabłonie odmiany Sord Grosvenor i Głogówka. **III-cia nagroda, 2 drzewka karłowe:** 2 grusze odmiany Bonkreta Williamsa.

Pielgrzymka do żłóbka w Panewnikach odbędzie się dla druhów dnia 6. I. 1932 r., dla druchen 10. I. 1932 r. Bliższe dane poda się w następnej Młodzieży Katolickiej.

Na gwiazdkę poczta przyniesie zarządom SMP. formularze sprawozdawcze, które dokładnie należy wypełnić i 1 egz. przysłać do **Związku** przed 31. I. 1932 r.

Na ankietę „miłość w rodzinie" odpowiedziało 100 druchen i 40 druhów. Druhowie, czy was nie wstyd? Ankietę u siebie przeprowadziły następujące SMP. Ż.: Jaworze, Kryry, Katowice-Katedra i Król. Huta św. Jadwigi; SMP. M.: Kamienica, Kamień i Kryry. Wzywamy wszystkie SMP., by ankietę powyższą przeprowadziły i do Związku przesłały.

Specjalny okólnik Związku wysłano w tych dniach do wszystkich SMP. w sprawie ankiet, czasopism organizacyjnych, składek i długów w Związku. SMP., które nie zapłaciły składki za rok 1929, odracza się regulowanie powyższego na czasy lepsze.

Przykład godny naśladowania. SMP. w Pruchnej zaabonowało od Nowego Roku aż 6 egz. „Przysposobienia Rolniczego". Zarząd SMP. w Grodźcu dał trzem pilnym druchnom, które w ciągu roku ani jednego zebrania nie opuściły, nagrody w postaci pięknych książek. Druchny z SMP. Król. Huta par. św. Barbary zdobyły kilkanaście prenumeratów dla „Gościa Niedzielnego."

Ofiary na rzecz druhów bezrobotnych naszego Związku złożyły: SMP. Jaworze i SMP. Mała Dąbrówka. Serdeczne „Bóg zapłać!"

„Młodej Polki" z 1929 roku brak nam numerów 1, 9, 10 i 11. Która z druchen podaruje je Związkowi?

Następny komunikat radjowy nadany zostanie w środę, 23 bm. o godz. 19.40.

Sport w SMP.

Rekordy Związkowe w lekkiej atletyce.

Junjorzy:

Biegi: 60 m: Leon Zalisz, SMP. Mysłowice, 7,2 sek., ust. 3. VIII. 30. na boisku w Katowicach; 200 m: Koźlik, Katowice-Katedra, 25 sek., ust. 14. VI. 30 na boisku w Świętochłowicach; 400 m: Leon Zalisz, Mysłowice, 57 sek., ust. 3. XI. 29 na boisku w Katowicach; 800 m: Hartlik, Kamień, 2:21 min., ust. 3. XI. 29 na boisku w Katowicach; 1500 m: Waller, Janów, 4:50 min., ust. 2. VIII. 30 na boisku w Katowicach.

Skoki: wdal: Galbas Eryk, Mysłowice 6,10 m, ust. 3. VIII. 30 na boisku w Katowicach; wzwyż: Sapota Wiktor, W. Piekary 1,53 m, ust. 3. XI. 29 na boisku w Katowicach.

Rzuty: kulą: Kosma, M. Dąbrówka 12,91 m, ust. 27. IX. 31 na boisku w Katowicach; dyskiem: Gorzoła, Katowice-Katedra 40,13 m, ust. 27. IX. 31 na boisku w Katowicach; oszczepem: Wilczak, Promień Król. Huta 40,59 m, ust. 27. IX. 31 na boisku w Katowicach.

Sztafety: 4×100 m: SMP. Katowice-Katedra 50,3 sek., ust. 27. IX. 31 na boisku w Katowicach; olimpijska: SMP. Kamień 4:13 min., ust. 3. XI. 29 na boisku w Katowicach.

Senjorzy:

Biegi: 100 m: Józef Dyka, SMP. Krywałd 11,4 sek., ust. 27. VII. 30 na boisku w Krywałdzie; 200 m: Chmura, Bykowina 24,3 sek., ust. 14. VI. 31 na boisku w Świętochłowicach; 400 m: Wolny Wilhelm, Bykowina 54,4 sek., ust. 20. VII. 30 na boisku w Świętochłowicach; 800 m: Potysz Karol, Nowy Bytom 2:14 min., ust. 3. XI. 29 w Katowicach; 1500 m: Hartlik, Brzeziny Śl. 4:33 min., ust. 3. VIII. 30 w Katowicach; 3000 m: Nowara Maks, Katowice-Katedra 9:57 min., ust. 3. XI. 29 w Katowicach; 5000 m: Bogocz Henryk, Mała Dąbrówka 16:19,4 min., ust. 27. IX. 31 w Katowicach.

Skoki: wdal: Goj, W. Hajduk 6,43 m, ust. 27. IX. 31 w Katowicach; wzwyż: Chmiel, Katowice-Katedra 1,72 m, ust. 27. IX. 31 w Katowicach; o tyczce: Szneider, Katowice-Katedra 2,90 m, ust. 15. VIII. 30 na boisku w Spale; trójskok: Kolyba, Katowice-Katedra 10,70 m, ust. 27. IX. 31 w Katowicach.

Rzuty: kulą: Kozubek, Bykowina 10,45 m, ust. 14. VI. 31 w Świętochłowicach; dyskiem: Copik, Bielszowice 36,18 m, ust. 5. VIII. 30 w Spale; oszczepem: Graif, Bielszowice 45,23 m, ust. 3. VIII. 30 w Katowicach.

Sztafety: 4×100 m: SMP. Mysłowice 47,2 sek., ust. 3. VIII. 30 w Katowicach; olimpijska: SMP. Katowice-Katedra 3:55 min., ust. 3. VIII. 30 w Katowicach.

Z życia Stowarzyszeń

Wystawa misyjna SMPŻ. Król. Huta, św. Jadwigi.

Blisko dwa lata upływają od chwili, kiedy to w SMPŻ. Król. Huta, św. Jadwigi założono kółko misyjne. Że druchny skrzętnie pracowały świadczy to, że stowarzyszenie posiada obecnie 170 eksponatów misyjnych, któremi to zasiliły wystawę misyjną (parafjalną), trwającą od 13 do 15 bm. w Król. Hucie ku wielkiemu uznaniu i zadowoleniu ogółu. Kierowniczką kółka jest druchna Połednianka J. Dzięki p. dr. Żółtowskiej kółko to doszło do takiego rozkwitu. Szczęść Boże Wam w dalszej pracy!

SMP. pochwały godne. W tych dniach doniósł nam pewien urzędnik Państw. Zakł. Wodociągów p. A. R. Z., że miał pilną pracę na kopalni „Jerzy", do której poprosił druhów bezrobotnych z Dąbrówki Małej. Urzędnik wyraził wielkie zadowolenie

z wykonania pracy przez druhów. Druhowie chętnie i pilnie wykonali pracę nie pytając się nawet naprzód o wysokość wynagrodzenia. Związek ze swej strony także wyraża SMP. Dąbrówce Małej swe uznanie.

Katowice-Zawodzie. Dnia 6 bm. odbyło się w Zawodziu konstytucyjne zebranie młodzieży, celem utworzenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP). Po okolicznościowem przemówieniu miejscowego ks. prob. Lindnera, nastąpił wybór zarządu. Skład zarządu jest następujący: patron ks. kapelan A. Wolny, prefekt A. Śmigiel, zast. prefekta St. Kotlasz, sekretarz K. Dziwisz, zast. sekretarza Chwila, skarbnik P. Paschek, asystentami Czernia i Blaza, gospodarzem L. Wenzel, ławnikami P. Pieczka i Porembski. Na członków dało się zapisać 80 młodzieńców.

Spis rzeczy

„Młodzież Katolicka" (M. K.) 1931 r. — Rocznik szósty.

(Liczby oznaczają nr. M. K.: zaś G. 20 i G. 46 „Goście Niedzielne", które również należy wszyć do VI. rocznika M. K.)